

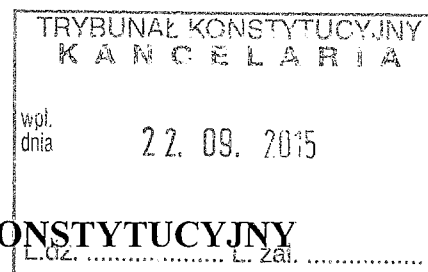


RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 22 września 2015 r.

PG VIII TK 57/15

K 12/15



TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY

W związku z wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich o stwierdzenie niezgodności:

art. 56 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) w zakresie, w jakim wyłącza dopuszczalność zaskarżenia zażaleniem, odnoszącego się do oskarżyciela posiłkowego, postanowienia wydanego na podstawie art. 56 § 2 tego Kodeksu – z art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 56 pkt 5 w związku z art. 82 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064) –

przedstawiam następujące stanowisko:

art. 56 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) w zakresie, w jakim wyłącza dopuszczalność zaskarżenia zażaleniem postanowienia wydanego na podstawie art. 56 § 2 tego Kodeksu, odmawiającego udziału w postępowaniu oskarżycielowi posiłkowemu, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Uzasadnienie

Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: Wnioskodawca lub Rzecznik) zaskarżył art. 56 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim wyłącza dopuszczalność zaskarżenia zażaleniem, odnoszącego się do oskarżyciela posiłkowego, postanowienia wydanego na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. i wystąpił o stwierdzenie niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W momencie kierowania wniosku przez Rzecznika art. 56 k.p.k. miał następujące brzmienie:

„§ 1. Sąd może ograniczyć liczbę oskarżycieli posiłkowych występujących w sprawie, jeżeli jest to konieczne dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Sąd orzeka, że oskarżyciel posiłkowy nie może brać udziału w postępowaniu, gdy bierze w nim już udział określona przez sąd liczba oskarżycieli.

§ 2. Sąd orzeka także, iż oskarżyciel posiłkowy nie może brać udziału w postępowaniu, jeżeli stwierdzi, że nie jest on osobą uprawnioną lub jego akt oskarżenia albo oświadczenie o przystąpieniu do postępowania zostało złożone po terminie.

§ 3. Na postanowienie sądu wydane na podstawie § 1, a także na postanowienie sądu wydane na podstawie § 2, jeżeli dotyczy oskarżyciela posiłkowego określonego w art. 54 lub art. 55 § 3, zażalenie nie przysługuje.

§ 4. Oskarżyciel posiłkowy, który nie bierze udziału w postępowaniu z przyczyn określonych w § 1, może przedstawić sądowi na piśmie swoje stanowisko w terminie 7 dni od daty doręczenia postanowienia.”

Treść § 3 tego artykułu zmieniono na mocy art. 1 pkt 13 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1247 ze zm.). Zmiana sprowadza się do doprecyzowania zawartego w tym przepisie odesłania do art. 54 poprzez dodanie § 1. Nowelizacja art. 56 § 3 k.p.k. – na co zwraca uwagę Wnioskodawca – nie dezaktualizuje zarzutów podniesionych we wniosku.

Dla czytelności dalszego wywodu warto również przytoczyć treść art. 54 § 1 k.p.k.: „Jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego.”

Wnioskodawca podnosi, że oskarżycielem posiłkowym może być wyłącznie pokrzywdzony. Oskarżyciel posiłkowy zyskuje wszelkie prawa strony. Pokrzywdzony, wstępując do sprawy w charakterze oskarżyciela posiłkowego, objęty zostaje konstytucyjnymi gwarancjami prawa do sądu, a orzekanie przez sąd na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. mieści się w zakresie pojęcia „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Istotnym elementem sprawiedliwości proceduralnej jest m.in. prawo do zaskarżania przez strony i uczestników postępowania rozstrzygnięć wydanych w pierwszej instancji. Konstytucyjny standard instancyjności i zaskarżalności orzeczeń określony jest w art. 176 ust. 1 oraz art. 78 Konstytucji, przy czym zakres przedmiotowy prawa do dwuinstancyjnego postępowania sądowego wyznacza właśnie konstytucyjne pojęcie sprawy.

Rzecznik wskazuje, że „egzemplifikacją uprawnień pokrzywdzonego, mających swe źródło w konstytucyjnym prawie do sądu, jest niewątpliwie możliwość działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego ubocznego”. Uprawnienie to nie może jednak być prawem fasadowym, iluzorycznym, a takim się staje, jeżeli pokrzywdzony, działający w charakterze oskarżyciela posiłkowego ubocznego, pozbawiony jest możliwości złożenia zażalenia na

postanowienie sądu w przedmiocie wyłączenia go z udziału w postępowaniu, co czyni proces nierzetelnym i niesprawiedliwym.

Wnioskodawca zwraca uwagę, że definicja „pokrzywdzonego” przysparza wątpliwości natury interpretacyjnej, co może generować wydawanie błędnych rozstrzygnięć przez sądy. Nie można również wykluczyć sytuacji, w której sąd nieprawidłowo uzna, że oświadczenie pokrzywdzonego o przystąpieniu do postępowania zostało wniesione po terminie. Dlatego, w ocenie Rzecznika, trudno zaakceptować, z punktu widzenia art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji, niemożność spowodowania kontroli instancyjnej postanowienia sądu wydanego na podstawie art. 56 § 2 k.p.k.

Wnioskodawca, odwołując się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, dowodzi, że postanowienie sądu wydane na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. bezpośrednio i w sposób nieodwracalny ingeruje w konstytucyjnie chronione prawa pokrzywdzonego działającego w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego ubocznego i w tym stanie rzeczy nie odnajduje okoliczności, które usprawiedliwiałyby pozbawienie pokrzywdzonego prawa do zaskarżenia takiego postanowienia. Rzecznik stwierdza równocześnie, że ograniczenia praw konstytucyjnych dokonane w art. 56 § 3 k.p.k. nie spełniają zarówno testu konieczności, jak i proporcjonalności i dlatego przepis ten – w zaskarżonym zakresie – jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Wnioskodawca odnotował, że zarzut niezgodności art. 56 § 3 k.p.k. był przedmiotem skargi konstytucyjnej w sprawie o sygn. SK 65/13. Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z dnia 10 marca 2015 r. umorzył postępowanie w tej sprawie, ale jedynie z przyczyn formalnych.

Istotą zarzutu sformułowanego we wniosku jest wykazanie, że brak możliwości zaskarżenia postanowienia wydanego na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. narusza wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu, którego

elementem jest prawo do sprawiedliwej procedury sądowej. Pozostałe przepisy Konstytucji, powołane w *petitum* wniosku, są związkowymi wzorcami kontroli.

Ocenę zarzutów Rzecznika należy poprzedzić krótkim omówieniem wskazanych wzorców kontroli.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie przypominał znaczenie prawa do sądu jako jednej z najważniejszych gwarancji praw człowieka i praworządności oraz jednego z fundamentów państwa prawnego. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, prawo do sądu obejmuje w szczególności:

1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia postępowania przed sądem,

2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności,

3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd w rozsądnym terminie,

4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy (zob. wyrok z dnia 25 lipca 2013 r., sygn. SK 17/12, OTK ZU nr 6/A/2013, poz. 86).

Istotnym elementem prawa do sądu jest prawo do dwuinstancyjnego postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji). Dwuinstancyjność postępowania ma na celu zapewnienie zapobiegania pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji (zob. wyrok z dnia 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143). Trybunał Konstytucyjny przypominał w swoim orzecznictwie, że konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego zakłada w szczególności:

a) dostęp do sądu drugiej instancji, a co za tym idzie – przyznanie stronom odpowiednich środków zaskarżenia, które uruchamiają rzeczywistą kontrolę rozstrzygnięć wydanych przez sąd pierwszej instancji;

b) powierzenie rozpoznania sprawy w drugiej instancji – co do zasady – sądowi wyższego szczebla, a w konsekwencji nadanie środkowi zaskarżenia charakteru dewolutywnego;

c) odpowiednie ukształtowanie procedury przed sądem drugiej instancji, tak aby sąd ten mógł wszechstronnie zbadać rozpoznawaną sprawę i wydać rozstrzygnięcie merytoryczne.

Jak przypominał Trybunał Konstytucyjny, ustawodawca, nawet normując postępowanie w drugiej instancji, nie może całkowicie zamykać dostępu do sądu drugiej instancji (np. regulując kwestię kosztów postępowania w drugiej instancji) ani też ustanawiać nieuzasadnionych ograniczeń, które nie odpowiadałyby wymogom określonym w art. 31 ust. 3 Konstytucji (zob. wyrok z dnia 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 29).

Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym. Wyjaśniając sens tego wymagania, Trybunał podkreślił, że sprawiedliwość proceduralna jest pojęciem, które nie ma swego sprecyzowanego znaczenia. Jednak mimo wielości doktrynalnych koncepcji ustalenia zakresu pojęciowego tej zasady, jej jądro znaczeniowe, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, jest wspólne. Na tę zasadę składają się co najmniej wymagania: możliwości bycia wysłuchanym, ujawnienia w sposób czytelny motywów rozstrzygnięcia, co ma zapobiegać jego dowolności i arbitralności, oraz zapewnienia uczestnikowi postępowania przewidywalności przebiegu postępowania, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany (zob. wyrok z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. SK 30/10, OTK ZU nr 4/A/2012, poz. 39 i powołane tam orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego). Istota sprawiedliwości proceduralnej zawiera się w zapewnieniu stronom możliwości korzystania z praw i gwarancji procesowych oraz zagwarantowaniu rzetelnego i merytorycznego rozpatrzenia sprawy.

Zastosowanie gwarancji wynikających z prawa do sądu uzależnione jest zawsze od tego, czy rozpatrywane zagadnienie można powiązać z pojęciem „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Pojęcie to nie jest definiowane w przepisach konstytucyjnych, jednak było dotychczas wielokrotnie analizowane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i rozumiane jest na gruncie konstytucyjnym w sposób autonomiczny. Nie można go interpretować jedynie przez odwołanie się do podobnych pojęć funkcjonujących na poziomie ustawowym w ramach procedury karnej, cywilnej czy administracyjnej. Ustalenie jego znaczenia wymaga uwzględnienia szerszego kontekstu normatywnego. Z treści art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika, że w sferze przedmiotowej prawo do sądu dotyczy możliwie najszerszego zakresu spraw rozpatrywanych przez sądy w związku z ich podstawową funkcją – sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości. W tym sensie zakres normowania art. 45 ust. 1 Konstytucji, jeśli chodzi o zastosowane przez ustrojodawcę pojęcie „sprawy”, obejmuje te wszystkie spory prawne, które dotyczą istoty funkcji sądowego wymiaru sprawiedliwości. Poza tym zakresem pozostają natomiast spory wewnątrz aparatu państwowego (np. sprawy stosunku nadrzędności i podporządkowania między organami państwa) oraz – co do zasady – sprawy podległości służbowej urzędników (zob. wyrok z dnia 18 lipca 2011 r., sygn. SK 10/10, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 58).

Urzeczywistnienie konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu dotyczy wszystkich sytuacji, w których dochodzi do rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu – w relacji zarówno do innych równorzędnych podmiotów, jak i władzy publicznej – a natura istniejącego stosunku prawnego wyklucza podejmowanie w tym zakresie arbitralnych decyzji. W rezultacie treść normatywna pojęcia „rozpatrzenie sprawy” utożsamiana jest z każdym rozstrzygnięciem o prawach lub obowiązkach danego podmiotu, zapadającym na podstawie norm prawnych zawartych w obowiązujących przepisach. Chodzi tu o czynność polegającą na prawnej kwalifikacji określonego stanu faktycznego

na podstawie konkretnej i indywidualnej normy adresowanej do danego podmiotu, która wywołuje skutki prawne w sferze uprawnień bądź obowiązków tego podmiotu. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji, każda czynność spełniająca wskazane kryteria zarezerwowana jest dla niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądu, którego rozstrzygnięcie ma być dokonane w sposób sprawiedliwy, jawny oraz bez nieuzasadnionej zwłoki. Ochrona przewidziana w art. 45 ust. 1 Konstytucji dotyczy nie tylko wąsko rozumianego postępowania głównego, ale może również obejmować inne postępowania, w których sąd rozstrzyga o prawach i obowiązkach danego podmiotu.

Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się na temat prawa pokrzywdzonego do sądu w sprawie karnej między innymi w wyroku z dnia 18 maja 2004 r., sygn. SK 38/03. Trybunał stwierdził wówczas, że „[p]okrzywdzony zajmuje szczególną pozycję w postępowaniu sądowym o charakterze karnym. Prawo do sądu przyznawane pokrzywdzonemu ma umożliwić mu ochronę własnych interesów naruszonych wykroczeniem, podobnie jak w postępowaniu karnym toczącym się w trybie przepisów kodeksu postępowania karnego uzasadnieniem dla nadania pokrzywdzonemu określonych uprawnień w toku postępowania jest zapewnienie mu ochrony dobra naruszonego przestępstwem” (OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 45).

Rozwijając i uzupełniając dotychczasowe orzecznictwo, Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 25 września 2012 r., sygn. SK 28/10, wskazał, że „sprawa karna jest sprawą oskarżonego. Toczące się postępowanie sądowe w sprawie karnej może jednak dotyczyć różnego rodzaju interesów pokrzywdzonego i dlatego też z chwilą wniesienia aktu oskarżenia przez uprawnionego oskarżyciela staje się również – w pewnym sensie – sprawą pokrzywdzonego. Z tego względu pokrzywdzony może zostać uznany za szczególnego rodzaju podmiot objęty odpowiednimi gwarancjami wynikającymi z konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd

(art. 45 ust. 1 Konstytucji). Z rozważanego przepisu wynikają trzy zasadnicze uprawnienia pokrzywdzonego.

Po pierwsze, pokrzywdzony ma uprawnienie do tego, aby postępowanie karne zostało ukształtowane zgodnie z zasadami sprawiedliwości, a więc z uwzględnieniem jego słuszych interesów oraz prawa do wysłuchania. Sprawiedliwa procedura karna ma na celu zapewnienie sprawiedliwego osądzenia osoby oskarżonej o popełnienie przestępstwa i prawidłowe zastosowanie norm prawa karnego materialnego. Sprawiedliwa procedura musi gwarantować zarówno prawo oskarżonego do obrony, domniemanie niewinności jak i słuszne prawa pokrzywdzonego, zapewniając jednocześnie odpowiednią równowagę uprawnień procesowych przeciwstawnych stron postępowania.

Po drugie, pokrzywdzony ma uprawnienie do uzyskania, bez nieuzasadnionej zwłoki, wiążącego rozstrzygnięcia sądowego sprawy karnej prawidłowo wniesionej do sądu przez uprawnionego oskarżyciela.

Po trzecie, pokrzywdzony ma uprawnienie do tego, aby sąd rozpoznający sprawę spełniał konstytucyjne wymogi właściwości, niezależności, bezstronności i niezawisłości” (OTK ZU nr 8/A/2012, poz. 96).

Prawo do zaskarżania orzeczeń, w taki sposób, w jaki zostało wyrażone w art. 78 Konstytucji, wzmacnia i rozwija gwarancje prawa do sądu. Uznanie danej kwestii za „sprawę”, nawet jeżeli ma ona w ramach danego postępowania charakter wypadkowy, skutkuje zatem koniecznością zagwarantowania zaskarżalności takiego rozstrzygnięcia (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 października 2013 r., sygn. K 30/11, OTK ZU nr 7/A/2013, poz. 98 i powołane tam orzeczenia).

Również zakres przedmiotowy prawa do dwuinstancyjnego postępowania sądowego został wyznaczony – podobnie jak zastosowanie gwarancji wynikających z prawa do sądu – przez konstytucyjne pojęcie sprawy. Zasada dwuinstancyjności ma zastosowanie w tym wypadku, gdy sąd pierwszej

instancji rozpatruje sprawę w rozumieniu Konstytucji. Zasada ta także odnosi się nie tylko do głównego przedmiotu postępowania sądowego, ale może obejmować również te kwestie wpadkowe, w odniesieniu do których sąd orzeka o prawach i obowiązkach określonego podmiotu. Zasada dwuinstancyjności nie wymaga, aby w każdej kwestii wpadkowej, niemającej charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, przysługiwał środek zaskarżenia. Konieczność ustanowienia takich środków w niektórych kwestiach wpadkowych, niemających charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, może natomiast wynikać z ogólnego wymogu ukształtowania procedury sądowej zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej (zob. wyrok z dnia 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08, *op. cit.*).

Konieczne jest przy tym rozróżnienie między zaskarżalnością a instancyjnością. Trybunał Konstytucyjny wskazywał, że ocena, czy w danym przypadku procedura powinna zostać ukształtowana jedynie w taki sposób, by umożliwić kontrolę rozstrzygnięcia przez podmiot inny niż podmiot, który je wydał, czy też w taki sposób, by zapewnić kontrolę rozstrzygnięcia przez organ instancyjnie wyższy, zależy m.in. od tego, czy weryfikacja dotyczy orzeczenia zapadłego w odniesieniu do kwestii incydentalnej, czy też orzeczenia zapadłego w sprawie w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zdecydowanie wyższego poziomu gwarancji wymaga rozstrzygnięcie w sprawie, gdyż w tym zakresie Konstytucja przewiduje konieczność zapewnienia kontroli instancyjnej (zob. wyrok z dnia 18 lipca 2011 r., sygn. SK 10/10, *op. cit.*).

Sprawiedliwość proceduralna nie może być oceniana w kategoriach abstrakcyjnych, niezależnie od kategorii spraw, które są przedmiotem rozpoznania sądowego, konfiguracji podmiotowych, znaczenia poszczególnych kategorii praw dla ochrony interesów jednostki itd. Ustawodawca zachowuje w tym zakresie dość znaczne pole swobody, które umożliwia kształtowanie procedur sądowych z uwzględnieniem tych zróżnicowanych czynników i zarazem w sposób stanowiący próbę wyważenia interesów pozostających w

pewnym konflikcie. Trybunał Konstytucyjny podkreślał wielokrotnie, że zasada sprawiedliwości proceduralnej podstawową rolę odgrywa w powiązaniu z konstytucyjnym prawem do dwuinstancyjnego postępowania (art. 78 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji). Zasada ta nie ma charakteru absolutnego. Jej realizacja może być ograniczana przez inne wartości. Ograniczenia te muszą jednak spełniać przesłanki określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji, czyli być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty prawa do sądu (zob. wyrok z dnia 12 lipca 2011 r., sygn. SK 49/08, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 55).

Zgodnie z przytoczonymi poglądami Trybunału Konstytucyjnego, oceny konstytucyjności zaskarżonego przepisu należy dokonać z uwzględnieniem szerszego kontekstu normatywnego, w tym w świetle uregulowań Kodeksu postępowania karnego określających rolę w procesie pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego.

Art. 49 § 1 k.p.k. stanowi, że pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. W sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego (art. 53 k.p.k.).

Instytucja oskarżyciela posiłkowego, zwiększająca uprawnienia pokrzywdzonego, jest wielce pożądana. Niewątpliwie bowiem, jak to wyraźnie podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 listopada 1976 r., sygn. VI KZP 11/75, zawierającej wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie wzmocnienia ochrony interesów pokrzywdzonego w postępowaniu sądowym w sprawach karnych, udział oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu sądowym w charakterze strony procesowej „zwiększa

kontradyktoryjność tego postępowania i w związku z tym stanowi czynnik mogący przyczynić się do bardziej wszechstronnego wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, a w konsekwencji ma doniosłe znaczenie w zakresie ustalenia prawdy” (uchwała opubl. w Systemie Informacji Prawnej Lex). Uchwała ta nie ma mocy wiążącej, jednak prezentowany w niej pogląd pozostaje aktualny. Stanowisko to podziela doktryna (zob. M. Młodawska – Piaseczna, *Sytuacja procesowa oskarżyciela posiłkowego*, Prokuratura i Prawo nr 10/1999, s. 38 i powołane tam publikacje; Z. Gostyński, R. A. Stefański, komentarz do art. 53, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, tom I, red. Z. Gostyński, Dom wydawniczy ABC, Warszawa 2003, s. 450).

W kodeksie postępowania karnego z 1997 r. podniesiono rangę oskarżyciela posiłkowego w procesie karnym, w porównaniu do wcześniej obowiązującego uregulowania. Oskarżyciel posiłkowy w sprawach o przestępstwo ścigane z urzędu nie jest zależny, w określonych przepisami sytuacjach, od zachowania się oskarżyciela publicznego. Może on zaistnieć tak obok takiego oskarżyciela, jak i zamiast niego.

Możliwość występowania obok oskarżyciela publicznego została uregulowana w art. 54 § 1 k.p.k. Pokrzywdzony może do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie w tej sprawie działał jako oskarżyciel posiłkowy. Z chwilą złożenia przedmiotowego oświadczenia staje się on oskarżycielem posiłkowym. Oświadczenie to ma charakter konstytutywny (zob. J. Grajewski, uwagi do art. 56 k.p.k., [w:] *Kodeks postępowania karnego*, tom I, Zakamycze, Kraków 2003, s. 210). Pokrzywdzony staje się więc oskarżycielem posiłkowym przez sam fakt złożenia oświadczenia. Oświadczenie pokrzywdzonego badane jest przez sąd jedynie od strony formalnej, tj. czy oświadczenie zostało złożone w określonym przepisem terminie i czy pochodzi od osoby uprawnionej.

Pokrzywdzony w postępowaniu przygotowawczym jest stroną, co wyraźnie stanowi art. 299 § 1 k.p.k. W postępowaniu jurysdykcyjnym

pokrzywdzony zyskuje prawa strony, jeżeli występuje w roli oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciela prywatnego lub powoda cywilnego. Jeżeli pokrzywdzony nie skorzysta z możliwości występowania w postępowaniu jurysdykcyjnym w roli strony procesowej – zakres jego działania ograniczony jest do uprawnień wyraźnie statutowanych w ustawie procesowej.

Każdy oskarżyciel posiłkowy posiada samodzielność i działa niezależnie od innych oskarżycieli, w tym oskarżyciela publicznego. Może zajmować inne niż oskarżyciel publiczny stanowisko w zakresie oceny dowodów, składać odmienne wnioski lub prezentować inne zapatrywania prawne. Może popierać oskarżenie, mimo że oskarżyciel publiczny odstąpił od oskarżenia. Może również, co wydaje się najistotniejsze w rozpatrywanej sprawie, składać środki zaskarżenia i nie jest limitowany co do zakresu zaskarżenia.

Oskarżycielem posiłkowym, o czym jednoznacznie przesądza art. 53 i art. 58 k.p.k., może być wyłącznie pokrzywdzony lub osoba wykonująca prawa pokrzywdzonego. Żadnej innej osobie zainteresowanej sposobem rozstrzygnięcia sprawy przez sąd uprawnienie to nie przysługuje. Tym samym dla uzyskania statusu oskarżyciela posiłkowego konieczne jest spełnienie warunków do uznania za pokrzywdzonego.

Zawarta w art. 49 § 1 k.p.k. ustawowa definicja pokrzywdzonego nie jest jednak pozbawiona niejasności. Dokonując jej wykładni, należy przede wszystkim odnieść się do problemu naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego. Aby podmiot wskazany w art. 49 § 1 i 2 k.p.k. stał się pokrzywdzonym, niezbędne jest ustalenie, czy jego dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Prawo karne procesowe nie definiuje tego, czym jest dobro prawne. Dość powszechnie przyjmuje się, że pojęcie to należy do sfery zainteresowania prawa karnego materialnego (zob. D. Stachurski, *Definicja pokrzywdzonego w polskim prawie karnym procesowym a pojęcie dobra prawnego*, Państwo i Prawo nr 7/2013, s. 41).

Sąd Najwyższy, w postanowieniu z dnia 23 kwietnia 2002 r., sygn. I KZP 10/02, odwołując się do swoich wcześniejszych uchwał z dnia 15 września 1999 r., sygn. I KZP 26/99 i z dnia 21 grudnia 1999 r., sygn. I KZP 43/99, stwierdził, że we współczesnym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest jednolity pogląd „iż krąg pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. ograniczony jest zespołem znamion czynu będącego przedmiotem postępowania oraz czynów współukaranych (nie ma przy tym znaczenia to, czy fakt bezpośredniego naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego konkretnego podmiotu został uzewnętrzniony w opisie czynu zarzucanego sprawcy, względnie w przyjętej kwalifikacji).

Proponowane kryterium nie zawsze pozwala na wyczerpujące i nie wywołujące zastrzeżeń określenie kręgu pokrzywdzonych konkretnym czynem stanowiącym przedmiot postępowania karnego. Mogą bowiem wystąpić sytuacje, w których dobro prawne konkretnego podmiotu zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo, pomimo tego, że nie wyczerpuje ono znamion żadnej innej normy karnej, tzn. nie zachodzi kumulatywny zbieg przepisów ustawy ani wypadek współukarania.

Niewątpliwie słuszne jest szukanie rozwiązania przeciwdziałającego nadmiernemu «rozmyciu» pojęcia zdefiniowanego w art. 49 § 1 k.p.k., aby nie stwarzać sytuacji, w których niemal nieograniczony krąg podmiotów mógłby powoływać się na to, że ich dobra prawnie chronione zostały choćby tylko zagrożone przez czyn stanowiący przestępstwo. Ale generalne przyjęcie wąskiej, materialnej definicji pokrzywdzonego stwarza niebezpieczeństwo wyłączenia z kręgu pokrzywdzonych tych osób, których dobra prawne zostały bezpośrednio zagrożone w wyniku np. przestępstw z narażenia oraz przestępstw popełnionych w innych formach stadialnych i zjawiskowych niż dokonanie.

Ocenę czy doszło do bezpośredniego naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego danego podmiotu należy zatem opierać na analizie okoliczności każdego czynu będącego przedmiotem postępowania. Konieczne jest ustalenie

w każdym jednostkowym wypadku naruszenia normy karnej zakresu ochrony i poszukiwanie związku pomiędzy znamionami czynu a zagrożeniem dobra prawnego konkretnego podmiotu” (Prokuratura i Prawo, wkładka: Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sądów Apelacyjnych, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Trybunału Konstytucyjnego, nr 7 – 8/2002, poz. 1).

Interpretacja art. 49 § 1 k.p.k. nie jest zatem pozbawiona poważnych trudności. Z jednej bowiem strony istnieje niewątpliwa potrzeba racjonalnego ograniczania kręgu osób pokrzywdzonych występujących w danym postępowaniu karnym, tak aby zapobiec pieniactwu sądowemu i dopuszczeniu do działania w procesie osób, które niewątpliwie nie są pokrzywdzonymi, co może skutkować przewlekłością postępowania. Z drugiej jednak strony, nieuzasadnione jest eliminowanie z kręgu osób pokrzywdzonych tych podmiotów, których dobro prawne zostało naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Osoby rzeczywiście pokrzywdzone pozbawiałyby to ochrony ich praw, a jednym z celów postępowania karnego – zgodnie z art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. – jest uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego (zob. D. Stachurski, *Definicja ...*, *op. cit.*, s. 45), przy czym w aktualnym brzmieniu przepisu art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. cel ten dookreślono stwierdzeniem: „przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności”.

Wskazane problemy z jednoznacznym ustaleniem, czy dana osoba spełnia kryteria do uznania jej za pokrzywdzonego w postępowaniu karnym dotyczącym konkretnego przestępstwa, mają bezpośrednie przełożenie na możliwość jej występowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Stwierdzenie przez sąd, na podstawie przepisu art. 56 § 2 k.p.k., że oskarżyciel posiłkowy nie jest osobą uprawnioną, może dotyczyć przede wszystkim tego, że osoba, która podejmuje czynność procesową w celu uzyskania statusu oskarżyciela posiłkowego, tj. wnosi samodzielny akt oskarżenia lub też składa oświadczenie, o którym mowa w art. 54 § 1 albo art. 55 § 3 k.p.k., nie jest

pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. (zob. – Z. Gostyński, R. A. Stefański, *Kodeks ...*, *op. cit.*, s. 468).

Możliwość wydania błędnego postanowienia o odmowie dopuszczenia oskarżyciela posiłkowego do udziału w postępowaniu z uwagi na złożenie oświadczenia o przystąpieniu po terminie nie wynika z niejasności w przedmiocie sposobu obliczania terminów ale z niedoskonałości natury człowieka. Dlatego błędu w stosowaniu przez sąd tej przesłanki – na co zwrócił uwagę Wnioskodawca – nie można wykluczyć i w związku z tym postanowienia na niej oparte również powinny podlegać weryfikacji.

Postanowienie sądu odmawiające udziału oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu wobec stwierdzenia, że nie jest on osobą uprawnioną lub jego oświadczenie o przystąpieniu do postępowania zostało złożone po terminie, dotyczy materii mieszczącej się sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Orzeczeniem takim sąd rozstrzyga o prawach pokrzywdzonego w toku procesu. Niewątpliwie więc jest to rozstrzygnięcie w „sprawie” w rozumieniu art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Prawo do sądu wymaga – jak to już zostało zaznaczone – m.in. odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości proceduralnej, której istotą jest zagwarantowanie rzetelnego i merytorycznego rozpatrzenia sprawy, w tym umożliwienie pokrzywdzonemu bycia wysłuchanym. Możliwość wydania przez sąd postanowienia o odmowie udziału oskarżyciela posiłkowego, zwłaszcza w oparciu o nieostre kryteria uznania za pokrzywdzonego, stwarza realne zagrożenie arbitralnego rozstrzygnięcia sprawy. Mimo że kwestia ta nie dotyczy postępowania głównego, lecz ma charakter wpadkowy, jest dla pokrzywdzonego – na tym etapie – kluczowa. Negatywne rozstrzygnięcie sądu eliminuje pokrzywdzonego z dalszego toku procesu i pozbawia tego pokrzywdzonego możliwości aktywnego wpływania na przebieg i wynik owego procesu, poprzez chociażby

składanie wniosków dowodowych i wnoszenie środków odwoławczych od poszczególnych orzeczeń sądu. Potrzeba zapewnienia rzetelnego i merytorycznego rozpatrzenia zgłoszonego przez pokrzywdzonego żądania dopuszczenia go do udziału w procesie w charakterze oskarżyciela posiłkowego wymaga przyznania mu prawa zaskarżenia postanowienia sądu pierwszej instancji, które stanowi przeszkodę dla dalszego uczestnictwa pokrzywdzonego w postępowaniu karnym i tym samym dla podejmowania przez niego działań ukierunkowanych na realizację jego uprawnień procesowych.

Pokrzywdzony, składając na podstawie art. 54 § 1 k.p.k. oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego, nie jest zobowiązany do przedstawiania jakiegokolwiek uzasadnienia i do wykazywania, że uprawnienie do takiego działania mu przysługuje. Dopiero, wnosząc zażalenie na postanowienie sądu o odmowie jego udziału w procesie, będzie zmuszony przedstawić argumenty świadczące, że jest on osobą uprawnioną, a poglądy prezentowane przez sąd w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia są nietrafne. Będzie musiał również wykazać, że oświadczenie o przystąpieniu do postępowania złożył w określonym w art. 54 § 1 k.p.k. terminie. Rozpoznanie zażalenia przez organ odwoławczy zapewni realizację wymogu wysłuchania strony postępowania. Konieczność przyznania prawa do zaskarżenia omawianego postanowienia znajduje oparcie w treści art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Swoboda ustawodawcy w kształtowaniu odpowiednich procedur nie oznacza dopuszczalności wprowadzania rozwiązań, które ponad miarę, a więc bez wystąpienia istotnych racji, ograniczają prawa procesowe strony, których realizacja stanowi przesłankę do prawidłowego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy. Art. 31 ust. 3 Konstytucji, stanowiąc ogólną, abstrakcyjną miarę, stosowaną do oceny wszystkich wypadków ograniczeń praw jednostki przez ustawodawcę, znajduje zastosowanie także do oceny ograniczeń prawa do sądu. W szczególnych, wyjątkowych warunkach może dojść do kolizji

prawa do sądu z inną normą konstytucyjną, poddającą pod ochronę wartości o równym lub nawet większym znaczeniu dla funkcjonowania państwa lub np. rozwoju jednostki. Konieczność uwzględnienia obu norm konstytucyjnych może przemawiać za wprowadzeniem pewnych ograniczeń zakresu przedmiotowego prawa do sądu. Ograniczenia takie są dopuszczalne w absolutnie niezbędnym zakresie, jeżeli urzeczywistnienie danej wartości konstytucyjnej nie jest możliwe w inny sposób. Nie mogą także naruszać istoty tych wolności i praw, które ograniczają.

Niepodlegającą wątpliwości wartością chronioną przez art. 56 § 3 k.p.k. jest szybkość postępowania sądowego (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2 września 2009 r., sygn. II AKz 352/09, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych z 2010 r. nr 7, poz. 36, s. 52 – 56).

Trzeba więc rozważyć, czy zastosowany przez ustawodawcę środek służący tej ochronie jest konstytucyjnie dopuszczalny.

Trybunał Konstytucyjny już kilkakrotnie miał okazję wyrazić pogląd, że w imię szybkości rozpoznania sprawy nie można poświęcić ochrony praw podmiotowych. Zdaniem Trybunału, „[u]proszczenie i przyspieszenie może niewątpliwie dotyczyć kwestii formalnych (np. wprowadzenie formularzy czy skrócenie terminów składania odwołań), natomiast w żadnym wypadku nie może odnosić się do uprawnień stron wiążących się z obroną ich praw i interesów” (wyrok z dnia 20 maja 2008 r., sygn. P 18/07, OTK ZU nr 4/A/2008, poz. 61 i przywołane tam inne wyroki). Trybunał wyjaśniał, że „[s]prawność rozpoznania przez sąd można osiągnąć za pomocą innych mechanizmów bez wyłączenia stronom drogi odwoławczej w postępowaniu sądowym” (wyrok z dnia 12 czerwca 2002 r., sygn. akt P 13/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42).

Prawo do działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego jest uprawnieniem pokrzywdzonego mającym swe źródło w przysługującym mu konstytucyjnym prawie do sądu. Z uzyskaniem tego statusu pokrzywdzony otrzymuje w procesie karnym szereg uprawnień wiążących się z obroną jego

interesów. W żaden inny sposób nie jest on w stanie dochodzić tak skutecznie swych praw na etapie postępowania sądowego. Możliwość pozbawienia pokrzywdzonego prawa do działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego na podstawie niezaskarżalnego postanowienia sądu czyni to uprawnienie fasadowym, a w konsekwencji tak ukształtowany proces staje się nierzetelny i niesprawiedliwy.

Warto w tym miejscu odwołać się do poglądu zaprezentowanego w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1993 r., sygn. II KZP 91/93, zgodnie z którym „[n]aruszenie przez organy procesowe przepisów prawa procesowego, które uniemożliwiło uczestnikowi postępowania wstąpienie w prawa strony, może stanowić z reguły podstawę do podniesienia zarzutu odwoławczego z art. 387 pkt 2 k.p.k. (art. 438 pkt 2 obecnie obowiązującego k.p.k. – przypis własny). Odmienne stanowisko prowadziłoby do fikcyjności gwarancji procesowych uczestników postępowania, statuowanych w kodeksie postępowania karnego” (OSNKW z 1993 r. nr 9 – 10, poz. 59). Możliwość podniesienia wskazanego zarzutu w apelacji od wyroku nie równoważy jednak braku możliwości zaskarżenia postanowienia wydanego na podstawie art. 56 § 2 k.p.k., gdyż jego ewentualne uwzględnienie możliwe jest jedynie w przypadku, gdy obraza przepisów postępowania mogła mieć wpływ na treść orzeczenia.

Zgodnie z ustalonym na tle art. 31 ust. 3 Konstytucji orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, zarzut braku proporcjonalności ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw wymaga udzielenia odpowiedzi na trzy pytania dotyczące analizowanej normy: 1) czy jest ona w stanie doprowadzić do zamierzonych przez ustawodawcę skutków (przydatność normy); 2) czy jest ona niezbędna (konieczna) dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana (konieczność podjęcia przez ustawodawcę działania); 3) czy jej efekty pozostają w proporcji do nałożonych przez nią na obywatela ciężarów lub ograniczeń (proporcjonalność *sensu stricto*). Wskazane postulaty przydatności, niezbędności i proporcjonalności *sensu stricto* składają

się na treść wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji „konieczności” (zob. wyrok z dnia 23 kwietnia 2008 r., sygn. SK 16/07, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 45).

Pozbawienie oskarżyciela posiłkowego ubocznego możliwości zaskarżenia postanowienia wydanego na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. jest bez wątpienia przydatne dla osiągnięcia celu w postaci przyspieszenia procesu karnego i wydania wyroku bez nieuzasadnionej zwłoki. Brak jest natomiast konieczności obowiązywania tej normy dla ochrony tak sformułowanego interesu publicznego. Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny, sprawność procesu można osiągnąć za pomocą innych mechanizmów bez wyłączania stronom drogi odwoławczej. Możliwe w tej materii jest chociażby określenie krótkiego terminu na rozpoznanie zażalenia. Przede wszystkim jednak efekty analizowanej normy pozostają w rażącej dysproporcji do ograniczenia nałożonego na pokrzywdzonego. Pozbawienie możliwości zweryfikowania prawidłowości decyzji o wyłączeniu z procesu sądowego jednej ze stron postępowania przygotowawczego prowadzi tylko do nieznacznego przyspieszenia rozpoznania sprawy. Szybkość rozpoznania nie jest jednak wartością, na rzecz której można poświęcić ochronę praw podmiotowych. Rozstrzygnięcie po raz pierwszy kwestii mającej tak istotne znaczenie dla praw jednostki i przekładające się na możliwość jej udziału na etapie całego postępowania przed sądem powinno podlegać weryfikacji.

Dlatego brak możliwości zaskarżenia przez oskarżyciela posiłkowego ubocznego postanowienia sądu o odmowie jego udziału w postępowaniu nie spełnia wymogu proporcjonalności wynikającego z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Reasumując całość powyższego wywodu, stwierdzić należy, że postanowienie sądu odmawiające udziału oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu dotyczy materii mieszczącej się sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, gdyż orzeczeniem takim sąd rozstrzyga o prawach pokrzywdzonego w toku procesu. Zaskarżona regulacja, z powodu wyłączenia

środka zaskarżenia, który uruchamiałby kontrolę rozstrzygnięcia wydanego przez sąd pierwszej instancji, narusza prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości. Z tego względu regulacja ta jest niezgodna z art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji. Wprowadzone w przepisie art. 56 § 3 k.p.k., wobec oskarżyciela posiłkowego ubocznego, ograniczenia nie odpowiadają również wymogom określonym w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Biorąc powyższe pod uwagę, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego